

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Piasecka
Protokolant:	sekr. sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2016 roku w Człuchowie

sprawy

z powództwa M. B. (1), J. B., D. B.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) S.A. w W.

przy udziale po stronie pozwanej interwenienta ubocznego M. M. (1)

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. B. kwotę 22.500,00 złotych (słownie: dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% od dnia 28 października 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, w wysokości 8% od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 22.500,00 złotych (słownie: dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% od dnia 28 października 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, w wysokości 8% od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. B. kwotę 22.500,00 złotych (słownie: dwadzieścia dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% od dnia 28 października 2014 roku do dnia 22 grudnia 2014 roku, w wysokości 8% od dnia 23 grudnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,
- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. B. kwotę 1.970,00 złotych (słownie: jeden tysiąc dziewięćset siedemdziesiąt zł) tytułem kosztów procesu,
- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda M. B. (1) kwotę 1.811,00 złotych (słownie: jeden tysiąc osiemset jedenaście) tytułem kosztów procesu,
- zasądza od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda J. B. kwotę 1.864,00 złotych (słownie: jeden tysiąc osiemset sześćdziesiąt cztery zł) tytułem kosztów procesu,

7. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę 2.554,00 złotych (słownie: dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt cztery zł) tytułem kosztów sądowych, których powodowie nie mieli obowiązku uiszczać,

8. odstępuje od ściągnięcia z zasądzonych na rzecz powodów D. B., J. B. i M. B. (1) roszczenia kosztów sądowych,

9. nie obciąża powodów D. B., J. B. i M. B. (1) kosztami procesu.

Sygn. akt IC 434/14

UZASADNIENIE

Powodowie – M. B. (1), J. B. i D. B. wnieśli pozew przeciwko pozwanemu (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z żądaniem zapłaty kwoty po 42.500,00 złotych na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazali, że w dniu 30 listopada 2012 roku na drodze krajowej nr (...), pomiędzy miejscowościami S. i G., kierujący pojazdem marki M. o numerze rejestracyjnym (...) M. M. (1), znajdujący się w stanie nietrzeźwości, na skutek niedostosowania prędkości do warunków panujących podczas wyjeżdżania z łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. W wyniku tego zdarzenia brat powodów - S. B., będący pasażerem w/w auta, na skutek odniesionych obrażeń poniósł śmierć. Sprawca wypadku M. M. (1) został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyrokiem Sądu Rejonowego w Człuchowie z dnia 14 sierpnia 2013 roku.

Wskutek tego nagłego i tragicznego zdarzenia powodowie doznali krzywdy, gdyż utracili bliską im osobę. Podkreślili, że wiadomość o śmierci brata stanowiła dla nich szok i wymusiła zmianę dotychczasowego trybu życia oraz zniweczyła ich plany na przyszłość. Zaznaczyli, że przed wypadkiem wraz z rodzicami i zmarłym S. B., byli szczęśliwą rodziną, łączyła ich bliska i silna więź wywodząca się ze wspólnego dzieciństwa oraz okresu dorastania. Ponadto bracia wspierali się i pomagali sobie nawzajem, darzyli szacunkiem oraz miłością. Natomiast śmierć brata oraz jego pogrzeb spowodowały u powodów traumę oraz poczucie smutku, ogromnego żalu i pustki. U powodów pojawiły się problemy ze snem, apatia oraz nerwowość. Podkreślili, że pomimo upływu czasu nadal panuje atmosfera żałoby i przygnębienia.

W związku z powyższym powodowie uznali, że kwota po 100.00,00 złotych stanowi adekwatne zadośćuczynienie do rozmiaru ich krzywdy. Powodowie obniżyli kwotę zadośćuczynienia dochodzoną pozwem do kwoty po 42.500,00 złotych z uwagi na otrzymane w postępowaniu likwidacyjnym kwoty po 7.500,00 złotych oraz ustaleniu 50% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody z uwagi na jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa oraz spożywanie alkoholu wspólnie z kierującym pojazdem.

Pozwany, (...) Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W., wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu. Ponadto na podstawie art. 84 § 1 i 2 kpc wniósł o zawiadomienie o toczącym się procesie i wezwanie do wzięcia w nim udziału M. M. (1).

Pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność za następstwa wypadku z dnia 30 listopada 2012 roku albowiem jego sprawca był ubezpieczony u pozwanego ubezpieczyciela w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Podniósł jednocześnie, że kwoty przyznane powodom w toku postępowania likwidacyjnego w wysokości 15.000,00 złotych i wypłacone w wysokości 7.500,00 złotych z uwagi na uwzględnienie 50% przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody, są adekwatne, zarówno do rozmiaru ich krzywdy, jak i sytuacji życiowej powodów, powstałej w związku ze śmiercią brata S. B. oraz do stopnia przyczynienia się przez poszkodowanego do zaistniałej krzywdy i szkody z uwagi na spożywanie alkoholu i narkotyków z kierowcą pojazdu oraz poprzez niezapięcie pasów bezpieczeństwa. Jednocześnie zaznaczył, że kwoty dochodzone przez powodów w niniejszym sporze są wygórowane.

Pozwany zakwestionował również roszczenie odsetkowe podnosząc, że odsetki ustawowe, w razie sporu co do wysokości zadośćuczynienia, należą się od daty wyrokowania.

Sprawca zdarzenia M. M. (1), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie adwokata, pismem procesowym z dnia 27 lutego 2015 roku zgłosił interwencje uboczną po stronie pozwanej.

Interwenient uboczny wniósł o oddalenie powództwa w całości, a w przypadku jego uwzględnienia o uznanie, że poszkodowany S. B. przyczynił się do powstania szkody w 70% z uwagi na okoliczność, że spożywał z interwenientem ubocznym alkohol w dniu zdarzenia oraz jechał bez zapiętych pasów, mimo że interwenient uboczny namawiał go do zapięcia tych pasów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 listopada 2012 roku na drodze krajowej nr (...) pomiędzy miejscowościami S. i G., kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...), M. M. (1), znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym 0,85 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, jadąc z nadmierną prędkością podczas wyjeżdżania z łuku drogi, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. W wyniku tego zdarzenia, S. B., jako pasażer pojazdu marki M. o numerze rejestracyjnym (...), doznał rozległych, ciężkich i mnogich uszkodzeń ciała, na skutek których zmarł.

Wyrokiem z dnia 14 sierpnia 2013 roku, wydanym w sprawie II K(...), Sąd Rejonowy w Człuchowie uznał M. M. (1) za winnego zarzucanego mu czynu.

bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka E. K. 00:14:29 k. 879.

S. B. w dniu zdarzenia spożywał alkohol z kierowcą samochodu - M. M. (1) i kolegą E. K.. W trakcie jazdy nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

S. B. w chwili zdarzenia był nietrzeźwy (2,7 ‰ g/l).

bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka E. K. 00:14:29, 00:16:59, 00:20:31 k. 879.

Sprawca zdarzenia M. M. (1) był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego u pozwanego ubezpieczyciela

bezsporne

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę po 15.000,00 złotych, którą jednocześnie obniżył z uwagi na ustalenie 50% przyczynienia się poszkodowanego S. B. do powstania szkody z uwagi na spożywanie alkoholu z kierowcą pojazdu oraz niezapięcia pasów bezpieczeństwa.

Powodowie otrzymali od pozwanego kwoty po 7.500,00 złotych.

bezsporne

W chwili śmierci poszkodowany S. B. miał 25 lat, mieszkał razem z rodzicami i był trzecim w kolejności synem M. i M. B. (2). Poszkodowany miał trójkę rodzeństwa, a mianowicie D. B., który w dniu zdarzenia miał 28 lat, J. B. – 27 lat i M. B. (1) – 24 lata.

bezsporne

S. B. nie miał stałego zatrudnienia i utrzymywał się z prac dorywczych w lesie. Był on osobą pomocną, wesołą, zabawną i rozkręcał całą rodzinę. Miał dobry kontakt z rodzicami i braćmi.

Pomiędzy rodzeństwem nie było konfliktów, bracia szanowali się i byli bardzo ze sobą życzliwi, łączyły ich bardzo dobre relacje. Większość czasu spędzali razem, grali wspólnie w karty, w piłkę, jeździli na dyskoteki, żartowali i śmiali się.

Gdy powodowie i poszkodowany mieszkali u rodziców, to zajmowali wspólny pokój.

bezsporne, nadto dowód: zeznania świadka M. B. (3) 00:19:37 k. 849, M. B. (2) 00:49:09, 00:53:11 - 00:57:58, 01:00:21 k. 851v, E. G. 01:06:35 k. 851, zeznania świadka E. K. 00:16:59 k. 879.

Powód M. B. (1) do 2010 roku, kiedy to wyjechał do pracy za granicę, mieszkał wspólnie z rodzicami i bratem S. B., z którym dzielił jeden pokój. Bracia mieli wspólny komputer i telewizor. Dużo czasu spędzali razem oglądając telewizję i grając. Wspólnie chodzili również „na fuchy” do wsi oraz na jagody i grzyby. Mieli tych samych znajomych, razem chodzili na zabawy wiejskie i domówki. Po wyjeździe powoda do Anglii bracia nadal mieli stały kontakt telefoniczny i smsowy, praktycznie co drugi dzień dzwoniли do siebie.

Powoda łączyły z bratem S. B. najbliższe relacje i więzi albowiem różnica wieku pomiędzy nimi wynosiła rok czasu. Bracia nie byli skonfliktowani i mogli zawsze na siebie liczyć. Powód - M. B. (1) o wszystkim szczerze rozmawiał z bratem i nie miał przed nim żadnych tajemnic. Mógł liczyć na jego zaufanie i współpracę.

Powód – M. B. (1) wrócił do Polski w listopadzie 2012 roku i ponownie zamieszkał u rodziców. Wówczas zajmował jeden pokój z S. B..

Powód M. B. (1) o śmierci brata dowiedział się w nocy, gdy jego mama odebrała telefon i zaczęła krzyczeć, że S. nie żyje. Wówczas wybiegł na asfalt i zaczął płakać, był załamany, zrobiło mu się słabo i zaczął się trząść. Przyszedł po niego ojciec M. B. (2).

W dniu pogrzebu powód M. B. (1) zażył środki uspokajające, a na samym pogrzebie bardzo rozpacział.

Śmierć brata spowodowała, że powód pozostał w Polsce z rodzicami, mimo że miał propozycje pracy i powrotu do Anglii. Nie chciał zostawić rodziców i nadal mieszka z nimi.

Przez okres około 3 tygodni od tragicznego zdarzenia, powód był niespokojny i miał problemy ze snem, a przez okres około 3 miesięcy nie uczestniczył w żadnych spotkaniach towarzyskich. Obecnie cały czas myśli o bracie i brakuje mu wsparcia z jego strony. W każdy weekend jest na cmentarzu i nadal odczuwa żal, że nie ma brata. Kiedy wchodzi do pokoju, w którym znajduje się zdjęcie S. B., to ścisza go i kręci mu się łza. Bezpośrednio po zdarzeniu powód M. B. (1) schował portret brata, który później wyciągnął.

Powód nie ujawniał bezpośrednio po śmierci brata, jak i obecnie żadnych konkretnych dolegliwości zdrowotnych wymagających leczenia i pomocy osób trzecich. Powrócił on do normalnego funkcjonowania, zdarzają się jednak sytuacje kiedy ujawnia się jego nieumiejętność pogodzenia się ze śmiercią brata, głównie jako napady złości.

bezsporne, wyjaśnienia powoda M. B. (1) k. 724 – 724v nadto dowód: zeznania świadka M. B. (3) 00:16:58 k. 849, 00:22:38 k. 849v, 00:31:01 k. 849v, M. B. (2) 00:53:11, 01:03:16 k. 850v, E. K. 00:16:59 k. 879, opinia biegłego sądowego K. D. k. 931 – 934.

Powód – J. B. do 22 roku życia mieszkał wspólnie z rodzicami i rodzeństwem. Zajmował on z braćmi jeden pokój, a z S. B. dzielił łóżko. Po opuszczeniu domu rodzinnego nadal utrzymywał bliski kontakt z rodziną, którą odwiedzał co tydzień i spędzał z nią święta.

Powoda łączyły również z bratem S. B. bliskie relacje, nie dochodziło między nimi do konfliktów i sprzeczek. Poszkodowany bardzo często przyjeżdżał do brata i jego dzieci, pomagał mu w wielu czynnościach domowych. Bracia wspólnie chodzili na ryby.

Poszkodowany był ogniwem w łańcuchu i trzymał wszystko.

O śmierci S. powód – J. B. dowiedział się od brata. Nie chciał w to uwierzyć i pojechał się do KPP w C. aby uzyskać informację o osobie, która zginęła w wypadku samochodowym, a następnie udał się do Prokuratury Rejonowej w Człuchowie i czekał na rodziców.

Powód wraz z rodzicami wrócił do domu rodziców. Tam był płacz, łzy i smutek.

W dniu pogrzebu powód – J. B. musiał zażyć środki uspokajające i tabletki na nadciśnienie. Po pogrzebie przebywał na urlopie przez okres 7 dni.

Śmierć brata spowodowała, że powód stał się nerwowy, izoluje się od otoczenia i czuje obawę o życie swoich dzieci. Przez okres około miesiąca miał problemy ze snem, a obecnie okresowo śni koszmary - widok brata w trumnie. Pozostał mu lęk przed wypadkami drogowymi, który do dnia dzisiejszego powoduje u niego napięcie emocjonalne w trakcie jazdy w charakterze pasażera. Dlatego też powód zrezygnował z robienia prawa jazdy, mimo że miał już opłacony kurs.

Powód osobiście zrobił i postawił w miejscu wypadku krzyż, który budzi w nim żywe emocje. Nadal ma problem z zaakceptowaniem faktu śmierci brata i pozostaje w żywym przeżywaniu jego utraty, a wspomnienia o nim wywołują u powoda płacz. Nie jest w stanie uczestniczyć w pogrzebach i w sytuacjach przypominających mu śmierć brata – składanie kondolencji znajomym.

N. zachowanie powoda związane z unikaniem jest przyczyną trudności z prawidłowym dokończeniem żałoby i skutkuje objawami depresyjnymi i wzrostem ciśnienia tętniczego. Zachowanie to bez wsparcia farmakologicznego lub terapii psychologicznej może pogłębiać się z czasem. W związku z tym z tego tytułu u powoda ustalono uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6%.

bezsporne, wyjaśnienia powoda J. B. k. 724v – 725, nadto dowód: zeznania świadka M. B. (3) 00:22:38 k. 849, 00:41:30 k. 850, opinia biegłej sądowej K. D. k. 924 – 928, ustna opinia uzupełniająca biegłej sądowej K. D. 00:04:20 – 00:12:43 k. 989v-990.

D. B. był najstarszym z rodzeństwa. W chwili śmierci brata nie mieszkał już w domu rodzinnym. Przed opuszczeniem rodziny zajmował i opiekował się rodzeństwem od najmłodszych lat, pomagał odrabiać lekcje S. i namawiał go aby skończył szkołę zawodową i poszedł do pracy.

Powód planował, że S. B. w przyszłości zostanie ojcem chrzestnym jego dziecka.

O śmierci brata powód dowiedział się od swojego teścia W. L. podczas pobytu u rodziców. Informacja ta wywołała u niego szok, zaczął płakać i krzyczeć. Powód nie był w stanie oglądać brata, dopiero przed samym pogrzebem, w kostnicy, pożegnał się z nim.

Po śmierci brata powód był zdołowany i zagubiony. Stan ten utrzymywał się przez okres około pół roku. Odczuwał złość na brata, że pod wpływem alkoholu wsiadł do auta. Obecnie odczuwa żal i złość do sprawcy. Nie może pogodzić się z tym, że S. nie będzie ojcem chrzestnym dziecka, którego się spodziewa. Często jest nieobecny, zamyka się w swoim pokoju.

Powód nie zażywał żadnych środków farmakologicznych i nie korzystał z pomocy psychologa.

Powód co najmniej raz w tygodniu jest u brata na cmentarzu.

Powód przez rok przeżywał żałobę „dochodził do siebie”. Obecnie jest na etapie zintegrowanej żałoby i zaadaptował się do poczucia „braku”, ze stopniowym powrotem do odczuwania przyjemności i prowadzenia satysfakcjonującego życia. Jednak pamięć o utraczonej osobie została zachowana, a wspomnienia o bracie okresowo wywołują u niego, między innymi, smutek i tęsknotę. Cały czas nosi zdjęcie brata przy sobie.

Nie wymaga on leczenia i pomocy osób trzecich.

bezsporne, wyjaśnienia powoda D. B. k. 725 – 725v, nadto dowód: zeznania świadka M. B. (3) 00:35:51 k. 849v, opinia biegłego sądowego K. D. 928 - 931.

Śmierć S. B. nie wpłynęła na relacje między rodzeństwem, nadal są bardzo ze sobą życzliwi, pomagają sobie, często wspominają S., którego im brakuje. Podczas wizyt w domu rodzinnym zawsze idą do pokoju, w którym jest zdjęcie brata S. B..

Dla powodów dramatem jest, że brata nie ma między nimi.

bezsporne, wyjaśnienia powoda D. B. k. 725, nadto dowód: zeznania świadka M. B. (3) 00:41:30 850, M. B. (2) 01:00:21 k. 850v, I. L. 01:23:00 k. 851v.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo w części zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, że S. B. poniósł śmierć w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 30 listopada 2012 roku oraz, że sprawca wypadku drogowego, M. M. (1) posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany zresztą nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 30 listopada 2012 roku, a jedynie twierdził, że wypłacone powodowi świadczenia w toku postępowania likwidacyjnego są adekwatne do rozmiaru ich krzywdy oraz do ich sytuacji życiowej. Ponadto pomimo ustalenia w toku postępowania likwidacyjnego 50% przyczynienie się S. B. do powstania szkody, w toku niniejszego procesu wniósł o ustalenie tego przyczynienia w wysokości 70%.

Wobec powyższego, skoro podstawa roszczenia nie była sporna, to rozstrzygnięcie sprawy sprowadzało się wyłącznie do ustalenia, czy kwota wypłacona powodowi przez pozwanego ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego była adekwatna, jak również, czy są podstawy do podwyższenia kwoty przyczynienia się do powstania szkody z 50% do 70%.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Zakres obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń określa umowa, z tym że w przypadku umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów, umowa stron nie może wprowadzać dalej idących ograniczeń zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela niż wynikający z przepisów prawa regulujących ten stosunek prawny. Na mocy tych przepisów jedynym dopuszczalnym ograniczeniem odpowiedzialności jest suma gwarancyjna. Zgodnie bowiem z treścią art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U z 2003r. nr 124, poz. 1152) odszkodowanie to ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej, która jednak nie może być niższa niż określona w tym przepisie dolna granica. Granice odpowiedzialności ubezpieczyciela zakreśla więc zakres odpowiedzialności sprawcy szkody – składniki szkody i zasada odpowiedzialności są tak samo określane jak przy ustalaniu obowiązku odszkodowawczego jej sprawcy. Stosunek wynikający z umowy ubezpieczenia OC ma bowiem charakter akcesoryjny wobec cywilnoprawnego stosunku odszkodowawczego, jaki może zaistnieć pomiędzy sprawcą szkody a poszkodowanym, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego, tj. dłużnika z bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego (porównaj: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku – OSNC z 2004 roku, nr 4, poz. 51 oraz

uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2003 roku I ACa 452/2003 Lex Polonica Maxima).

Określenia pojęć szkody i odszkodowania sprawcy szkody dokonać należy na gruncie kodeksu cywilnego. Z przepisu art. 361 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody przez jej sprawcę, przy czym szkoda rozumiana jest jako różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by w jego majątku istniał, gdyby zdarzenie nie nastąpiło (porównaj uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2001 roku – OSNCP z 2002 roku, nr 5 poz. 57). Nie oznacza to jednak bezwzględnego obowiązku zwrotu wszystkich poniesionych przez poszkodowanego sum wydatkowanych w związku z zaistniałym zdarzeniem wywołującym szkodę. Osoba odpowiedzialna za szkodę obowiązana jest bowiem zwrócić poszkodowanemu tylko wydatki celowe, ekonomicznie uzasadnione poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1972 roku – OSNCP z 1973 roku nr 6, poz. 111, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 roku – OSNC z 2003 roku, nr 1, poz. 15). Z racji akcesoryjności świadczenia wobec odpowiedzialności sprawcy szkody taki sam zakres świadczenia ciąży na zakładzie ubezpieczeń z tytułu umowy OC.

W niniejszej sprawie bezspornym jest fakt zawarcia przez pozwane Towarzystwo oraz posiadacza samochodu, którym kierował sprawca zdarzenia, umowy ubezpieczeniowej, dotyczącej odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, a także zaistnienia zdarzenia drogowego w okresie obowiązywania tej umowy.

Dochodzone w niniejszej sprawie należności obejmowały roszczenie powodów o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku ze zdarzeniem, które miało miejsce w dniu 30 listopada 2012 roku, a zatem w stanie prawnym obowiązującym po nowelizacji art. 446 k.c. dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustaw – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116 poz. 731). Dodany w wyniku tej nowelizacji § 4 do art. 446 k.c. przewiduje wprost możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Rozstrzygając w przedmiocie zadośćuczynienia sąd musi rozważyć całokształt okoliczności sprawy, należy więc brać pod uwagę zarówno obiektywne okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy, tak jak stopień pokrewieństwa, wiek zmarłego i poszkodowanego, indywidualne stosunki między zmarłym z członkiem rodziny, ale także okoliczności, które mogą mieć wpływ na indywidualne cechy pokrzywdzonego, jak np. stopień nasilenia cierpień emocjonalnych, ich charakter i czas trwania. Zadośćuczynienie ma bowiem za zadanie wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem jej wysokość nie może być oderwana od tych okoliczności, nie chodzi tu bowiem o wynagrodzenie samej przedwczesnej śmierci członka rodziny, ale o zadośćuczynienie doznanej krzywdy.

W ocenie Sądu, z zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków bezsprzecznie wynika, że pomiędzy powodami a zmarłym S. B. istniała głęboka, silna więź braterska, która na skutek zdarzenia z dnia 30 listopada 2012 roku uległa nieodwracalnemu zerwaniu.

Przede wszystkim świadkowie zgodnie zeznali, że bracia byli bardzo ze sobą zżyci, szanowali siebie, pomagali w czynnościach domowych, wspólnie spędzali wiele czasu na grach w karty, piłkę, organizowali ogniska czy też wspólnie chodzili na dyskoteki. Nie było między nimi żadnych konfliktów i awantur, jak również mieli ze sobą stały kontakt nawet wówczas, gdy nie mieszkali już wspólnie z S. B. w domu rodzinnym. Ponadto nadal odczuwają smutek, żal i złość z odejścia brata.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków w tym zakresie, mimo że poza E. K. i I. L., były to osoby spokrewnione z powodami – rodzice i ciocia, albowiem ich zeznania były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały. Ponadto korelowały one z zeznaniami świadka E. K. i I. L. w zakresie relacji łączących powodów z poszkodowanym S. B.. Okoliczności te nie były również kwestionowane przez pozwanego, jak i interwenienta ubocznego. Ponadto zeznania świadków w zakresie nasilenia więzi emocjonalnych oraz wzajemnych relacji, jak również stanu emocjonalnego powodów i ich funkcjonowania w życiu codziennym po śmierci brata, potwierdziła opinia biegłego sądowego specjalisty psychiatrii i psychologii K. D. (2). Biegła sądowa zaakcentowała i to zarówno w opinii pisemnej, jak i uzupełniającej ustnej

opinii, że więzi emocjonalne pomiędzy braćmi były bardzo silne, mogli oni na siebie liczyć, wspierać i pomagać sobie. Podkreśliła również, że ta silna więź wynikała również z faktu, że zanim opuścili rodzinny dom, mieszkali w jednym pokoju, a powód J. B. dzielił z bratem wspólne łóżko. Ponadto wskazała, że powodowie do tej pory czują żal i smutek, jak również pielęgnują pamięć o zmarłym bracie odwiedzając jego grób i krzyż, który postawili w miejscu zdarzenia. Niejednokrotnie wizyty te kończą się płaczem. Biegła sądowa stwierdziła nadto, że przebieg żałoby u powoda M. B. (1) i D. B. zakończył się, co jednak nie jest jednoznaczne z pogodzeniem się ze śmiercią brata, co ma wyraz czasami w zachowaniu powodów w życiu codziennym. Odnosząc się natomiast do powoda J. B., to biegła sądowa zaznaczyła, że nieadaptacyjne zachowanie powoda związane z unikaniem jest przyczyną trudności z prawidłowym dokończeniem żałoby, co skutkuje objawami depresyjnymi i wzrostem ciśnienia tętniczego. Biegła sądowa podkreśliła nadto, że takie zachowania bez wsparcia farmakologicznego lub terapii psychologicznej może pogłębiać się z czasem i dlatego też ustaliła uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6%. Również w ustnej opinii uzupełniającej złożonej na rozprawie w dniu 14 października 2016 roku, biegła sądowa nie tylko w całości podtrzymała wnioski wskazane w pisemnej opinii, ale przede wszystkim podkreśliła, że uszczerbek na zdrowiu w wysokości 6% ustalony u powoda J. B. wynikał z tego, że objawy jego cierpienia po śmierci brata trwają tak długo i nie są przewidywalne dalsze koleje losu. Biegła sądowa zaznaczyła nadto, że na przebieg żałoby mają wpływ również cechy osobowościowe, zaś powód J. B. ma mało wydolne mechanizmy i stosuje zasadę unikania. Podniosła także, że stan powoda może wynikać również z okoliczności, że powód był bardziej zżyty z poszkodowanym, już nawet przez sam fakt, że dzielił z S. jedno łóżko i chodził z nim razem do klasy.

Sąd dał wiarę zarówno pisemnej opinii biegłej sądowej, jak również ustnej opinii uzupełniającej, albowiem są one spójne, logiczne, szczegółowe merytorycznie i sporządzone zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami prawa. Z tych też przyczyn Sąd nie znalazł podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa klinicznego.

Ponadto należy zauważyć, że opinia pisemna nie została zakwestionowana przez pozwanego co do powodów – M. i D. B., natomiast zarzuty co do powoda J. B., w ocenie Sądu, dotyczyły okoliczności, które nie zostały absolutnie wykazane w toku niniejszego procesu, a mianowicie problemu alkoholowego powoda, który to miał mieć wpływ na zachowanie powoda po śmierci brata S. B.. Pozwany bowiem w toku niniejszego procesu nie podnosił na żadnym etapie postępowania dowodowego okoliczności związanych z tą kwestią. Pojawiły się one dopiero w zarzutach do opinii biegłej sądowej.

Ustalone zatem w niniejszej sprawie okoliczności, zarówno te obiektywne jak i dotyczące indywidualnych odczuć pokrzywdzonych, zdaniem Sądu, uzasadniają przyznanie powodom świadczenie z tytułu zadośćuczynienia na rzecz każdego z nich i ustalenie ich w wysokości po 60,000.00 złotych. Istotnym jest bowiem, że S. B. był osobą młodą i tworzył wraz z rodzicami oraz powodami najbliższą rodzinę, która mogła liczyć na siebie.

Pomimo, że powód J. B. nadal jest w stanie żałoby i jako jedynemu biegła sądowa ustaliła uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu w wysokości 6%, to Sąd nie znalazł podstaw do różnicowania kwot przyznanych tytułem zadośćuczynienia. Wynika to przede wszystkim z faktu, że o przebiegu żałoby decydują indywidualne cechy osobowości, a nadto z opinii biegłej sądowej oraz zeznań świadków jednoznacznie wynika, że pozostali powodowie nadal nie pogodzili się ze śmiercią brata. Świadczy o tym przede wszystkim zachowanie samych powodów w toku niniejszego procesu, a w szczególności podczas wysłuchania informacyjnego na rozprawie w dniu 17 grudnia 2014 roku, kiedy to kilkakrotnie koniecznym było zarządzanie przerw z uwagi na silne emocje i wzruszenie powodów. To zachowanie powodów miało również wpływ na decyzję Sądu w zakresie ustalenia wysokości kwoty adekwatnej do poniesionej krzywdy tytułem zadośćuczynienia.

W niniejszej sprawie zarówno powodowie, jak i pozwany wskazywali na okoliczność związaną z przyczynieniem się S. B. do zaistniałego wypadku, przy czym powodowie wskazywali na 50% przyczynienie się, a pozwany w toku niniejszego procesu wniósł o ustalenie 70% przyczynienie.

W myśl art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Niewątpliwym jest, że zarówno M. M. (1), jak i poszkodowany S. B. w dniu zdarzenia byli nietrzeźwi albowiem razem spożywali alkohol. Zatem poszkodowany S. B. posiadał wiedzę o tym, że kierowca pojazdu jest po spożyciu alkoholu. Pomimo tego zdecydował się aby wsiąść do samochodu z pijanym kierowcą. Ponadto S. B. nie zapiął pasów bezpieczeństwa. Okoliczność ta zresztą nie była kwestionowana przez stronę powodową, dlatego też Sąd na mocy art. 230 kpc uznał ją za przyznaną.

Wobec powyższego takie zachowanie zmarłego uznać należy za bardzo nieodpowiedzialne, związane z wysokim ryzykiem wystąpienia zdarzenia drogowego, w którym mogły wystąpić negatywne skutki (kolizja, wypadek drogowy). Ponadto zachowanie poszkodowanego S. B. było również nieodpowiednie albowiem stanowiło przyzwolenie do tego, by pijany kierowca kierował pojazdem osobowym i tym samym stanowił zagrożenie nie tylko dla swojego zdrowia i życia, lecz również życia i zdrowia innych. Dlatego też, zdaniem Sądu, S. B. takim zachowaniem niewątpliwie przyczynił się do powstania krzywdy u powodów. Okoliczności te spowodowały, iż Sąd uznał, iż przyczynienie S. B. wyniosło 50 %. W ocenie Sądu, pozwany nie przedstawił bowiem żadnych nowych okoliczności, które uzasadniałyby podwyższenie tego przyczynienia do 70%. Co więcej w/w okoliczności zostały również uwzględnione przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, w którym to właśnie pozwany ustalił przyczynę w wysokości 50%.

Sąd pominął dowód z zeznań stron albowiem wszelkie okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia.

Biorąc zatem pod uwagę wszystkie wyżej wymienione okoliczności, Sąd uznał, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 60.000,00 złotych jest adekwatna do poniesionej przez powodów krzywdy, uznając tym samym zbyt wygórowane żądanie w wysokości 100.000,00 złotych. Uwzględniając natomiast 50% stopień przyczynienia się poszkodowanego oraz kwoty wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego, Sąd na podstawie art. 446 par 4 k.c. przy zastosowaniu art. 362 k.c. tytułem zadośćuczynienia zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę po 22.500,00 złotych (60.000,00 zł x 50 % minus 7.500,00 zł.), o czym orzekł jak w punkcie 1, 2 i 3 sentencji wyroku.

W zakresie żądania odsetek Sąd nie przyjął argumentacji pozwanego, iż winny być one zasądzone od dnia wyrokowania w sprawie. Wskazać bowiem należy, że zasądzenie odsetek od wyrokowania – jak oczekuje tego pozwany – prowadziłoby do ich umorzenia za okres sprzed tej daty i stanowiłoby nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika. Oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Dlatego też rolą sądu w procesie jest kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania. Odsetki stanowią bowiem, opartą na uproszczonych zasadach, rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Natomiast niewykonanie obowiązku ustalenia w ustawowym terminie właściwej wysokości powstałej szkody aktualizuje po stronie ubezpieczającego roszczenie o zapłatę odsetek ustawowych (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 8 grudnia 2009 roku I ACa 875/09 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie z dnia 27 września 2013 roku VI ACa 282/13).

Z uwagi na fakt, iż powodowie domagali się odsetek od dnia następującego po dniu, w którym doręczono pozwanemu pozew, a miało to miejsce w dniu 28 października 2014 roku, jak również, że od dnia zgłoszenia szkody upłynął 30 -dniowy termin na rozpoznanie żądania poszkodowanych, Sąd uwzględnił roszczenie powodów i zasądził odsetki ustawowe od zasądzonych należności od dnia 28 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu, w niniejszej sprawie, orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

W zakresie powództwa wniesionego przez powodów kwota w wysokości 22.500,00 złotych stanowi 53% dochodzonego roszczenia. Ustalając, że koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw w przypadku powodów stanowią koszty wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego w kwocie po 2.400,00 zł – zgodnie z treścią § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 490), opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie po 17,00 zł, koszty poniesione tytułem opłaty od pozwu w wysokości 800,00 złotych przez D. B., 500,00 złotych przez M. B. (1) i 600,00 złotych przez J. B. oraz uiszczone przez nich w toku procesu zaliczki na poczet opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii w wysokości po 500,00 złotych.

Natomiast koszty niezbędne celowej obrony pozwanego to koszty wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego w kwocie 2.400,00 zł – zgodnie z treścią § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 490) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, co daje łącznie kwotę 2.417,00 zł, a interwenienta ubocznego to koszty wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego w kwocie 2.400,00 zł – zgodnie z treścią § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz. U. z 2013r. poz. 490) - oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł.

Zatem, skoro koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw po stronie powoda D. B. wynoszą 3.717,00 złotych, powoda M. B. (1) - 3.417,00 złotych i powoda J. B. - 3.517,00 złotych, a każdy z nich wygrał proces w 53%, to w takim zakresie Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty wskazane w pkt od 4 – 6.

Powodowie korzystali z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych w zakresie opłaty stosunkowej od pozwu, dlatego też koszty sądowe w tym przedmiocie zostały tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Człuchowie w wysokości 1.325,00 zł - D. B., 1.625,00 zł – M. B. (1) i 1.525,00 zł – J. B.. Ponadto Skarb Państwa Sąd Rejonowy w Człuchowie poniósł koszty sądowe w postaci wydatków związanych z wynagrodzeniem dla biegłego sądowego w wysokości 282,80 złotych (34,56 zł – wynagrodzenie za opinię pisemną i 248,24 zł – wynagrodzenie za udział w rozprawie w dniu 14 października 2016 roku oraz zwrot kosztów podróży), które nie zostały pokryte z uiszczonych przez powodów zaliczki i dojazdu świadka do Sądu w wysokości 61,25 złotych.

Zatem ustalając, że pozwany przegrał proces w 53%, to Sąd zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Człuchowie kwotę wskazaną w pkt 7.

Biorąc pod uwagę charakter sprawy, Sąd zastosował art. 102 kpc w zakresie kosztów procesu i art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, o czym orzekł jak w punkcie 8 i 9 sentencji.